

Dr hab. Małgorzata Górnik-Durose  
Zakład Psychologii Zdrowia i Jakości Życia  
Instytut Psychologii  
Uniwersytet Śląski w Katowicach

#### RECENZJA

rozprawy doktorskiej mgr Magdaleny Szawarskiej  
pt. „*Psychologiczne uwarunkowania koncentracji na pieniądzach*”

dla

Rady Wydziału Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego

Zainteresowanie zjawiskiem materializmu w psychologii trwa już co najmniej od trzech dekad. Zjawisko to jest rozumiane – zgodnie z „klasycznym” ujęciem Marshy Richins i Scotta Dawsona – jako ważność nadawana posiadaniu dóbr materialnych i traktowanie ich jako wyznacznik szczęścia i wskaźnik sukcesu życiowego. Choć takie ujęcie materializmu utożsamia go z przywiązaniem do rzeczy, to w literaturze często pojawia się niefrasobliwe odnoszenie materializmu również do pieniędzy. Z tego typu zabiegami mamy chociażby do czynienia w konceptualizacji materializmu jako ukierunkowania na realizację celów i wartości zewnętrznych („*money, image & fame*”), dokonanej na gruncie teorii autodeterminacji przez Kassera i jego współpracowników. Tego, że utożsamianie pożądania dóbr materialnych z wysokim wartościowaniem pieniędzy jest nieuprawnione, dowodzi jasno, klarownie i w pełni przekonująco mgr Magdalena Szawarska w swojej rozprawie doktorskiej pt. „*Psychologiczne uwarunkowania koncentracji na pieniądzach*”, powstałej pod opieką promotorską prof. dr hab. Maryli Łukasik-Goszczyńskiej.

Przedstawiona mi do recenzji rozprawa od strony formalnej spełnia wszelkie wymogi stawiane tego typu pracom naukowym. Zawiera dobrze ustrukturalizowany przegląd literatury w oparciu o ponad 350 pozycji z zakresu psychologii, socjologii i ekonomii, własną konceptualizację zjawiska określonego mianem „koncentracja na pieniądzach” oraz bogatą część empiryczną, w której Doktorantka najpierw prezentuje swoje prace nad budową narzędzi do badania interesujących ją zmiennych, a następnie dwa badania własne nad uwarunkowaniami koncentracji na pieniądzach oraz różnicami pomiędzy materializmem a zaproponowanym przez siebie konstruktem. Rozprawę wieńczy wnikliwa dyskusja wyników, zawierająca również rozważania nad ograniczeniami badań własnych i dalszymi możliwymi kierunkami empirycznej penetracji. Rozprawa zawiera wymagane streszczenia, spis tabel i rycin oraz rozbudowane aneksy, dokumentujące w szczególności uzyskane rezultaty i prezentujące zastosowane narzędzia badawcze.

Rozważania teoretyczne zawarte są w pięciu rozdziałach. Autorka najpierw rysuje tło dla swoich dociekań, analizując dane ekonomiczne i społeczno-kulturowe świadczące o przywiązaniu i wysokim wartościowaniu zasobów materialnych we współczesnym świecie i wskazujące podłoże tegoż przywiązania. Opiera się przy tym na danych o różnym charakterze – od danych demograficznych i sondażowych, poprzez wyniki badań psychologicznych, po refleksje politologów i filozofów. Uważam, że takie interdyscyplinarne podejście jest owocne i interesujące, jednakże wymaga zwiększonej czujności i uwagi. Dane opisujące stan tzw. współczesnego społeczeństwa pochodzą z różnych okresów, a dane, szczególnie socjologiczne, są wrażliwe na czas i miejsce. Po doświadczeniach kryzysu z końca I dekady XXI wieku wiele zmieniło się nie tylko w mechanizmach ekonomicznych, ale również w świadomości konsumentów, w krajach wysokorozwiniętych bezrefleksyjne konsumowanie zostało przyhamowane, pojawiły się trendy minimalistyczne. Wyrokowanie o zmianach w obszarze wartości wymagałoby bardziej systematycznych analiz, a nie wyrwykowego przytaczania ustaleń różnych autorów, posługujących się różną metodologią, pochodzących na dodatek z różnych okresów (od lat 90. do nowych doniesień, opublikowanych w 2015r.).

W kolejnym rozdziale Doktorantka odnosi się do materializmu, analizuje różne jego ujęcia, a także – co najistotniejsze z punktu widzenia jej celów badawczych – podejmuje próbę pokazania różnic w znaczeniu, jakie ludzie nadają dwóm podstawowym rodzajom zasobów materialnych, w stosunku do nich i w sposobie korzystania z nich. Wylczyłam tutaj trzy aspekty potencjalnych różnic, które wprawdzie przewijają się przez tekst, ale nie są usystematyzowane. W rezultacie podrozdział na ten temat rozczarowuje. Powinien zawierać dogłębną krytykę dotychczasowego utożsamiania rzeczy i pieniędzy w analizach orientacji materialistycznej, ale zagadnienie potraktowano zbyt pobieżnie. Uważam, że Autorka nie wykorzystuje potencjału tkwiącego w literaturze, do której się odwołuje – chociażby „Filozofii pieniądza” Simmela. Już sam tytuł podrozdziału nie jest zbyt fortunny – „*Różnice pomiędzy dobrami materialnymi a pieniędzmi*” – „koń jaki jest każdy widzi”, chciałoby się powiedzieć za nieocenionym księdzem Chmielowskim.

Rozdział 3. zawiera przegląd teorii i koncepcji odnoszących się do funkcji i znaczenia pieniędzy w życiu człowieka. Doktorantka przytacza w nim kluczowe koncepcje funkcjonujące w literaturze światowej. Brakuje mi tu jednak koncepcji Viviany Zelizer (na którą *nota bene* Autorka powołuje się w innej części rozprawy), która pokazuje jak niezróżnicowany abstrakcyjny pieniądz, będący czystą ilością, uwalnia się ze swoich ekonomicznych ram i jako zróżnicowane ukonkretnione pieniądze wchodzi głęboko w sferę relacji społecznych i międzyludzkich.

Rozdział 4. jest kluczowy dla rozprawy mgr Magdaleny Szawarskiej, ponieważ wprowadza pojęcie koncentracji na pieniądzach jako konstruktu niejako paralelnego do materializmu. Autorka definiuje je jako „skłonność do skupiania się w codziennym życiu na pozyskiwaniu i posiadaniu pieniędzy, pomimo zaspokojenia podstawowych potrzeb egzystencjalnych” (s.44), a rozbudowując

swoje pojmowanie konstruktów, Autorka zakłada, że koncentracja na pieniądzu przejawia się w zaangażowaniu emocjonalno-poznawczym oraz behawioralnym.

W odniesieniu do samej definicji nie bardzo rozumiem, dlaczego ostatni jej człon odcina część rzeczowej skłonności, mianowicie tę, która wynikać by mogła z dążenia do zaspokojenia podstawowych potrzeb. Nie jestem przekonana, że jest to słuszne i uzasadnione, ponieważ wymaga wyrokowania „na wejściu” o poziomie zaspokojenia tychże potrzeb. Co więcej, Autorka zdaje się zapominać o tej części swojej definicji i w autorskim narzędziu do badania koncentracji na pieniądzu nie ma nawet śladu takiego definicyjnego ograniczenia. Ponadto Autorka w dalszej części rozprawy przedstawia badania dotyczące związków koncentracji na pieniądzu z poziomem zaspokojenia potrzeb. Widzę tu wyraźną niekonsekwencję.

Ostatni rozdział części teoretycznej poświęcony jest analizie potencjalnych determinantów koncentracji na pieniądzu. Doktorantka posiłkuje się tu badaniami odnoszącymi się do materializmu, pokazując potencjalne analogie i różnice. Bierze pod uwagę takie czynniki jak poziom zaspokojenia potrzeb psychologicznych czy wskaźniki funkcjonowania psychicznego (głównie poczucie dobrostanu psychicznego). Przekonująco dyskutuje z wynikającą z badań nad materializmem tezą, iż wysokie wartościowanie zasobów materialnych wiąże się jednoznacznie z gorszym funkcjonowaniem i pokazuje, że nie zawsze tak jest, szczególnie jeśli ludzie skupiają się raczej na pieniądzu, a nie na dobrach materialnych. Szkoda, że w tej części nie wykorzystuje danych z metaanalizy z 2014 r., przeprowadzonej przez Dittmar, Bonda, Hurst i Kassera, a odnoszącej się do związków pomiędzy materializmem a dobrostanem psychicznym (tym bardziej, że artykuł ten jest cytowany w pracy). W dalszej części omawianego rozdziału pod nagłówkiem „Cechy psychologicznego funkcjonowania osób koncentrujących się na pieniądzu” (rozdz. 5.1.2.) Autorka przywołuje style radzenia sobie ze stresem oraz poczucie samoskuteczności jako zmienne istotne z punktu widzenia koncentracji na pieniądzu w aspekcie emocjonalno-poznawczym i behawioralnym. Ta część rozprawy pozostawia ogromny niedosyt, głównie dlatego, że uzasadnienie teoretyczne takich związków jest bardzo słabe, szczególnie w odniesieniu do stylów radzenia sobie ze stresem i koncentracji na pieniądzu. Stwierdzenie: „Jak się wydaje, jego formy można odnieść do stylów radzenia sobie w sytuacjach trudnych” (s. 55) wystarczającym uzasadnieniem nie jest. Ta słabość teoretyczna uwidacznia się również w części empirycznej przy uzasadnianiu hipotez odnoszących się do radzenia sobie ze stresem.

W kontekście determinantów koncentracji na pieniądzu Autorka analizuje również przypisywanie pieniądzu różnych funkcji (w oparciu o bogatą literaturę na temat postaw wobec pieniędzy), ocenę własnej sytuacji finansowej (tutaj dostarcza dodatkowych argumentów przeciwko włączeniu przez siebie do definicji koncentracji na pieniądzu członu dotyczącego zaspokojenia podstawowych potrzeb egzystencjalnych, zwracając uwagę na subiektywność ocen i kryteriów odnośnie do satysfakcjonującego poziomu dochodów) oraz zmienne demograficzne (płeć, wiek, dochód).

Moja ocena części teoretycznej jest pozytywna, choć daleka od entuzjastycznego zachwytu. Autorka wykazuje się znajomością literatury, sięga do różnych źródeł, często pozapsychologicznych – co jest niewątpliwym plusem tej części rozprawy. Równocześnie czasami gubi się w wielości wątków i bywa bezradna w obliczu konieczności zbudowania solidnej konstrukcji teoretycznej, z której można wyprowadzić badania i hipotezy do własnych badań (por. kwestia radzenia sobie ze stresem). Niewątpliwie silną stroną rozprawy, która podnosi wartość również części teoretycznej, jest dostrzeżenie niespójności w analizach odnoszących się do materializmu i pokazanie, iż nie jest uzasadnione utożsamianie stosunku do dóbr materialnych ze stosunkiem do pieniędzy. Autorska koncepcja swoistego „finansowego materializmu”, czyli koncentracji na pieniądzach jest propozycją interesującą i obiecującą z poznawczego punktu widzenia, porządkującą myślenie i pozwalającą na wyjaśnienie wielu niejasności i niespójności, które pojawiały się w dotychczasowych badaniach nad materializmem, ale były przez badaczy zwykle bagatelizowane.

Na empiryczną część rozprawy składają się trzy rozdziały. W pierwszym z nich Doktorantka przedstawia procedurę tworzenia własnych narzędzi do badania koncentracji na pieniądzach i do badania psychologicznych funkcji pieniędzy. Dwa kolejne zawierają prezentację badań zrealizowanych przy uwzględnieniu założeń modelu systematycznie modyfikowanych autoreplikacji, na temat uwarunkowań koncentracji na pieniądzach oraz psychologicznej specyfiki koncentracji na pieniądzach w zestawieniu z tradycyjnie pojmowanym materializmem. Takie podejście metodologiczne oceniam bardzo pozytywnie. Uwiarygodnia ono uzyskane wyniki i wzmacnia propozycję teoretyczną Autorki.

Doktorantka rzetelnie przedstawia procedury prowadzące do stworzenia satysfakcjonujących narzędzi badawczych oraz wyniki badań nad ich właściwościami psychometrycznymi. Jest jednak w tej swojej rzetelności niekonsekwentna. Jak sama pisze, po przeprowadzeniu badań walidacyjnych nad *Skalą koncentracji na pieniądzach*, niejako *ad hoc* dodano dodatkową podskale, która odnosiła się do aspektu behawioralnego – poszukiwania lepiej płatnej pracy. Wzbogacona skala nie przeszła już ponownego badania walidacyjnego, została włączona do badań właściwych. „Na szczęście” wyniki CFA pokazały niezłe dopasowanie skali trójczynnikowej do danych. Zachęcona działaniami Autorki zaczęłam się zastanawiać, czy aspekt behawioralny nie powinien być uzupełniony o jeszcze inne sposoby zdobywania pieniędzy, Autorka wspomina wygrane na loterii, ale można również wziąć pod uwagę takie działania, które wiążą się z łamaniem prawa, albo przynajmniej norm współżycia społecznego (kradzież, wyłudzenia, unikanie płacenia zobowiązań, np. podatków).

W odniesieniu do *Skali psychologicznych funkcji pieniędzy* nie jestem przekonana, że w ogóle celowe było jej konstruowanie. Jaką wartość dodaną przynosi zastosowanie tej skali, a nie narzędzi do badania postaw wobec pieniędzy Grażyny Wąsowicz-Kiryło (por. podskale *przyjemność* i *środek*) i Agaty Gąsiorowskiej (por. podskale *władza płynąca z pieniędzy*, *niepokój finansowy* i *pieniądze jako źródło zła*), które funkcjonują od lat w polskiej psychologii ekonomicznej, dostarczając rzetelnych danych? Odpowiednia analiza wyników tychże narzędzi prawdopodobnie doprowadziłaby do porównywalnych

rezultatów (o czym świadczą chociażby wyniki z badania trafności skali autorskiej), bez mnożenia psychometrycznych bytów. Ta uwaga ma charakter polemiczny, nie krytyczny, spodziewam się, że Doktorantka wyjaśni tę kwestię w trakcie obrony swojej rozprawy.

Empirycznym *clou* rozprawy są badania raportowane w rozdziale 7. i 8., a odnoszące się do koncentracji na pieniądzu w relacji do różnych aspektów funkcjonowania psychologicznego. Autorka przeprowadza dwa badania na grupach osób o własnych dochodach i zróżnicowanych charakterystykach demograficznych ( $N_1 = 350$  i  $N_2 = 282$ ), modyfikując w badaniu II sposób operacjonalizacji kluczowych zmiennych niezależnych, którymi były: poziom zaspokojenia potrzeb psychologicznych, samoocena, dobrostan psychiczny/ satysfakcja z życia i jego domen oraz ważność tych domen (w badaniu II), przypisywanie pieniądzu funkcji psychologicznych, zadowolenie z dochodów (w badaniu II również relatywne i optymizm finansowy), styl radzenia sobie ze stresem i poczucie samoskuteczności (w badaniu I), zmienne demograficzne oraz materializm. Obok analizy związków koncentracji na pieniądzu w jej dwóch aspektach – emocjonalno-poznawczym i behawioralnym, Doktorantka przeprowadza ciekawe analizy pozwalające na porównanie psychologicznej specyfiki koncentracji na pieniądzu i tradycyjnie rozumianego materializmu.

Uzyskane wyniki zostały opracowane kompetentnie z wykorzystaniem bogatego i trafnie dobranego instrumentarium statystycznego – począwszy od analiz czynnikowych w fazie przygotowawczej, po analizy regresji wielokrotnej, analizy skupień metodą *k*-średnich i analizy dyskryminacyjne, pozwalające w klarowny sposób pokazać różnice pomiędzy wyodrębnionymi skupieniami.

Zastanawia mnie tylko, dlaczego w modelu hierarchicznej analizy regresji dla materializmu (Tabela 7.5.) nie uwzględniono zmiennych demograficznych. Zarówno wiek, jak i poziom dochodów zwykle ma związek z materializmem, warto by to było uwzględnić, tym bardziej, że zmienne te były brane pod uwagę przy analizie „materializmu finansowego”, choć wyjaśniały znikomy procent wariacji.

Wyniki badań pokazały dwie bardzo interesujące i ważne prawidłowości:

Po pierwsze – pokazały, że materializm, sprowadzający się do koncentracji na rzeczach, i koncentracja na pieniądzu to nie to samo, choć stwierdzono istotne umiarkowane korelacje pomiędzy obydwoma konstruktami. Materializm najsilniej wiązał się z fascynacją pieniędzmi, słabiej z aspektami behawioralnym (wzmożoną pracą i poszukiwaniem lepiej płatnej pracy). Ponadto materializmowi – podobnie jak w badaniach zachodnich – towarzyszyły niskie wskaźniki dobrego przystosowania psychologicznego, (niska satysfakcja z życia, doświadczanie emocji negatywnych, niskie zadowolenie ze zdrowia psychicznego), czego nie zaobserwowano w odniesieniu do koncentracji na pieniądzu.

Po drugie – z badań, a szczególnie z analiz profilowych, wyłonił się obraz osoby skoncentrowanej na pieniądzu jako niezależnej i kompetentnej, o silnym ego, silnej wierze we własne

możliwości i zadaniowym podejściu do sytuacji trudnych, nie doświadczającej deprivacji w sferze psychologicznej, co pozwala na sformułowanie tezy, że pieniądze – w przeciwieństwie do dóbr materialnych – mogą być bardziej zasobem afirmacyjnym niż kompensacyjnym (co koresponduje z wynikami badań Kathleen Vohs i jej współpracowników dotyczących skutków aktywizacji idei pieniędzy).

W dyskusji Doktorantka odnosi się do najważniejszych wyników, pokazuje pewne ograniczenia prezentowanych badań i wskazuje kierunki dalszych poszukiwań. Z mojego punktu widzenia interesujące byłoby przeprowadzenie badań o charakterze międzykulturowym, głównie po to, aby zweryfikować przewijającą się przez całą pracę tezę o polskiej specyfice ekonomiczno-kulturowej, która może odpowiadać za uzyskane wyniki. Czy w rozwiniętych ekonomicznie krajach konsumpcyjnego Zachodu też mamy do czynienia z różnicami w zakresie stosunku do dóbr materialnych i do pieniędzy? Czy koncentracja na pieniądzu w krajach zachodnich podobnie jak w polskich próbach nie obniża dobrostanu i nie pogarsza psychologicznego funkcjonowania, a materializm prowadzi do negatywnych psychologicznych skutków? Przecież już w pracach badaczy amerykańskich pojawiła się teza o tym, że istnieją szczęśliwi materialści (por. badania Burroughsa i Rindfleischa, 2002, 2004). Na ile uzyskane wyniki są uniwersalne, a na ile specyficzne kulturowo?

Rozprawa jest napisana klarownym językiem, od strony formalnej nie budzi zastrzeżeń. Zdarzają się drobne błędy interpunkcyjne, np. skrót wg z kropką (s. 81,83), niepotrzebne apostrofy przy odmianie nazwisk (np. s.100). Z jakiegoś też powodu Autorka w pracy nie odmienia nazwiska Edwarda Deciego. W opisie zmiennych niezależnych na s.98-99 niepotrzebnie podzielono na dwa punkty informacje odnośnie do *Skali podstawowych potrzeb psychologicznych*, a na s.102 podano błędnie kryteria dla wskaźników dopasowania GFI i AGFI (wkładło się tam zbędne 0).

Konkluzja:

W mojej ocenie rozprawa doktorska mgr Magdaleny Szawarskiej pt. „*Psychologiczne uwarunkowania koncentracji na pieniądzu*” całkowicie spełnia warunki określone w artykule 13. Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, tj. stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazuje ogólną wiedzę Autorki w obszarze, którego dotyczy rozprawa, a także jej umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Wnoszę zatem o dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Katowice, 24 czerwca 2016